

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 105)
z dnia 3 grudnia 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 105)

3 grudnia 2025 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia Marka Grechuty w 80. rocznicę urodzin (druk nr 1965),
- pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci Prezydenta Gabriela Narutowicza (druk nr 2012).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Król** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jakub Krowiranda, Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Panie i panowie posłowie, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje: punkt nr 1 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia Marka Grechuty w 80. rocznicę urodzin (druk nr 1965) – uzasadnia pani poseł Barbara Okuła; punkt nr 2 – pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie ustanowienia Dnia Pamięci Prezydenta Gabriela Narutowicza (druk nr 2012) – uzasadnia pani poseł Daria Gosek-Popiołek.

Czy są uwagi co do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy zatem do realizacji punktu nr 1 porządku dziennego. Informuję, że w dniu 17 listopada marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 1965 do pierwszego czytania do Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania. Bardzo proszę panią poseł Barbarę Okułę o przedstawienie Komisji uzasadnienia projektu. Proszę uprzejmie, pani poseł.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Szanowni państwo, chciałabym w imieniu wnioskodawców przedstawić projekt uchwały upamiętniającej 80. rocznicę urodzin Marka Grechuty. Myślę, że postaci nie muszą przedstawiać. Wszyscy ją znamy, wiemy, jakie były jej dokonania. To artysta, który nie tylko tworzył muzykę, ale budował przestrzeń dialogu, wrażliwości, piękna. Wniósł do polskiej kultury wartości niezmiennie: szacunek dla człowieka, potrzebę harmonii, przekonanie, że sztuka może łączyć ponad różnicami.

Był artystą, który budował pomost między tradycją a nowoczesnością. Łączył muzykę z poezją, poezję z teatrem, teatr z malarstwem. Studiował architekturę i tę precyzję było widać w jego kompozycjach, które zawsze były przemyślane, uporządkowane i starannie zaprojektowane. „Korowód” do dziś uznawany jest za jeden z najważniejszych polskich albumów XX w. „Nie dokazuj” to prawdziwa bliskość bez udawania; to relacja, która broni się prostotą i tym, co niewymuszone. Grechuta tworzył sztukę, która podnosiła na duchu. Przypominał, że warto patrzeć w przyszłość, bo te najpiękniejsze dni są jeszcze przed nami.

Był jednym z filarów krakowskiego życia artystycznego. Współtworzył jego atmosferę i mit. Pokazywał, że sztuka może być jasna, pełna nadziei i jednocześnie głęboka; że można mówić o trudnych sprawach spokojnie i z godnością; że można zachować wierność własnej wrażliwości,

nie podążać za komercją nawet wtedy, gdy popularność sama puka do drzwi. Mimo ogromnego sukcesu był artystą wiernym zasadom i stawiał na autentyczność. Zostawił dorobek, który nie służy jedynie wspomnieniu, lecz realnie kształtuje nasze myślenie o życiu, wewnętrznej harmonii i o tym, czym jest wolność człowieka.

Dzisiejsze upamiętnienie, ten projekt ma sens nie tylko dlatego, że mija 80 lat od urodzin Marka Grechuty. Ma sens dlatego, żeby utrwalać jego twórczość, mówić o tym, że ona wciąż „pracuje w ludziach” – uczy uważności, wyobraźni, wrażliwości, która dzisiaj jest tak potrzebna. W świecie pośpiechu, uproszczeń Grechuta przypomina, że warto zatrzymać się na chwilę i posłuchać kilku prawdziwie ważnych słów. W rezultacie jego twórczość może realnie wpływać na kształtowanie osobowości, sprzyjać empatii, uważności, samodzielności myślenia, refleksyjności, bardziej dojrzałemu stosunkowi do emocji, dostarczając narzędzi, by patrzeć na świat nie tylko użytkowo, ale również symbolicznie.

Dlaczego warto upamiętniać takich twórców jak on? Bo kultura żyje pamięcią. Jeśli pamiętamy o tych, którzy uczyli nas patrzeć głębiej, to te wartości nie giną. Dzięki takim artystom budujemy wspólnotę nie tylko geograficzną, ale także emocjonalną, duchową, wrażliwą na innych. Upamiętniać Grechutę to przypominać sobie, że człowiek to więcej niż codzienny pośpiech; że warto szukać sensu, harmonii i dobra; że sztuka potrafi być drogowskazem. W tym projekcie oddajemy mu hołd, aby jego głos nadal prowadził nas ku temu, co w człowieku jest najpiękniejsze – żeby go ocalić od zapomnienia. Bo pamięć jest formą utrwalenia ludzi, którzy pomimo tego, że już ich nie ma, to ich dorobek życiowy miał wpływ na jakość naszego życia i postrzeganie świata, który bez podtrzymywania pamięci by zaniknął.

Myślę, że wszyscy z nas znają Marka Grechutę, słyszeli jego piosenki, które kształtowały naszą wczesną młodość. Nie muszę specjalnie uzasadniać tego, że warto upamiętniać takich artystów. Proszę o pozytywne głosowanie nad tym projektem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję pani poseł.

Panie i panowie posłowie, otwieram zatem dyskusję ogólną.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Czy ktoś chce coś powiedzieć?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Najpierw posłowie. Pan poseł Gliński, bardzo proszę.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Zgadzam się z ogólną ideą. Marek Grechuta był ważną postacią także dla mnie i dla mojego pokolenia. Natomiast wydaje mi się, że ten tekst jest przegadany, niespójny i niekonsekwentny. Można by go troszeczkę skrócić. Poza tym, czy akurat taka sentencja, jak „mądrych ludzi trzeba słuchać i jak skarb ich chronić” to jest coś, co trzeba napisać? To jest tak oczywiste, że chyba nie jest na tyle ważne, żeby wpisywać to do uchwały. Tu są także powtórzenia. Nie widzę również powodu, żeby wymieniać tu akurat Mieczysława Jastruna, a nie wymieniać innych poetów – znacznie lepszych, może także mniej kontrowersyjnych.

To ogólne uwagi na temat. Piękna postać, ważna postać. Natomiast mocno bym to skrócił.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Pan poseł Ściebiorowski się zgłaszał.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, króciutko chciałem podbić wartość i ważność tej uchwały. Cieszę się, zwłaszcza jako przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Wspierania Twórców i Promocji Polskiej Muzyki, bo taki działa. Jeżeli ktoś z państwa z Komisji byłby zainteresowany, to zapraszam również do prac w tym zespole, bo to też poniekąd część tematów naszej Komisji.

Marek Grechuta... Twórców muzyki, których moglibyśmy uhonorować, jest bardzo dużo – zaczynając od Niemena, Kory i wielu, wielu innych. Ale myślę, że Grechuta – jego twórczość, wrażliwość, to, co dawał muzyce, kulturze polskiej – najbardziej nas połączy. Na pewno warto więc tę uchwałę przeprzeć i podjąć w Sejmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Pani przewodnicząca Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jeżeli pan poseł kieruje tym zespołem, to chciałabym zapytać: jak wygląda wydawanie piosenek Marka Grechuty? Nie w nowych wydaniach, wykonaniach, tylko jego? Pytamy o Polskie Nagrania, prawa autorskie i to, do czego rządy Platformy Obywatelskiej doprowadziły, czyli utraty możliwości wydawania, wspierania przez na przykład Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przypomnienia twórczości Marka Grechuty, bo kontroluje to zagraniczny koncern, któremu za bezcen oddaliście wszystkie prawa, również do utworów Marka Grechuty.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment.

Dziękuję uprzejmie. Pani przewodnicząca Aleksandra Leo.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałam podziękować za ten projekt, za ten pomysł i powiedzieć, że komu w Sejmie – z każdej strony: z lewa, z prawa, ze środka – bym nie mówiła o jutrzejszym procedowaniu i czytaniu na sali plenarnej, to wszyscy się ożywiają. Jest to piosenkarz, poeta, który zdecydowanie jednoczy ponad podziałami, ale też ponad pokoleniami. Myślę więc, że jest to ważna uchwała i cieszę się, że będziemy mieli okazję nad nią dyskutować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów. Pan poseł Ściebiorowski pewnie chciałby odpowiedzieć.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Króciutko. Zapraszam na prace zespołu. Różni przedstawiciele różnych ugrupowań go odwiedzają. Na jednym z posiedzeń zespołu gościliśmy właściciela Polskich Nagrań. Nie wikłając się w kwestie historyczne ich przejęcia, mogę panią zapewnić, że Polskie Nagrania wydają wiele, wznawiają wiele płyt polskich twórców. Można to znaleźć w sklepach. Myślę, że robią to całkiem nieźle. Ich twórczość jest wydawana nie tylko przez Polskie Nagrania, również przez inne wydawnictwa, które sięgają po archiwa często niedostępne, takie, których nikt inny być może nie wydał. Takim przykładem jest wydawnictwo GAD Records z Sosnowca i wiele innych. Zatem spokojnie, ta twórczość jest obecna. Dziękuję.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chyba jednak nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Pan poseł Babinetz, proszę.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, idąc tokiem tego, o czym mówił pan poseł Piotr Gliński – ta uchwała jest dosyć długa. Pewne wątki są rozbudowane, więc pewnie mogłaby być krótsza. A z drugiej strony, jeżeli ona jest już tak obszerna, to wydaje mi się, że brakuje w niej wspomnienia o – nie wiem, czy nie najwybitniejszej – płycie „Korowód”. Szczególnie wybitny i rozbudowany jest właśnie utwór tytułowy. Na tej płycie grał na gitarze Marek Jackowski. Potem były kolejne, bardziej rockowe płyty w dorobku Marka Grechuty, jak „Droga za widnokrąg” czy „Magia obłoków”. Jeżeli uchwała jest więc w formie rozbudowanej, to wydaje się, że pewnych wątków brakuje, a niektóre są nadmiernie rozbudowane. Chyba, że będzie skrócona, to wtedy może nie trzeba będzie dodawać nowych fragmentów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Buczyńska.

Posel Agnieszka Buczyńska (Polska2050):

To chciałabym się dołączyć do głosu i podziękować za tę uchwałę. Nie ma wątpliwości, że Marek Grechuta jest wybitnym piosenkarzem, poetą, kompozytorem. Chciałabym też bardzo docenić to, że ta uchwała jest tak obszerna, dlatego że musimy mieć też świadomość, że ona ma wymiar edukacyjny, mówi o tym, jakie wyjątkowe dokonania ma Marek Grechuta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów? Nie widzę.

Bardzo proszę, pan doradca Krzysztof Król.

Stały doradca Komisji Krzysztof Król:

Wysoka Komisjo, realizując postulat środowisk twórczych, które dopominają się, ażeby mówiąc o dziele wspominać nie tylko jego wykonawcę, ale twórcę tekstu i twórcę muzyki, proponowałbym, prosiłbym o to, by wspominając piosenkę „Hop – szklanę piwa”, dopisać, że autorem słów był Stanisław Ignacy Witkiewicz, czyli Witkacy. To była piosenka wykonywana w ramach nagranej płyty – i wcześniej przedstawienia – „Szalona lokomotywa”, do której muzykę pisał jeszcze Jan Kanty Pawluśkiewicz. Po prostu szkoda Witkacego, żeby przy tej okazji go pominąć.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Leśmiana szkoda i paru innych...

Stały doradca Komisji Krzysztof Król:

Wymieniono „Hop – szklanę piwa”, dlatego o tym mówię. Ale Leśmiana jeszcze bardziej szkoda.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy ktoś jeszcze w dyskusji ogólnej? Nie widzę. Pani poseł Okuła ma głos.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Uważam, że uchwała nie jest obszerna, bo twórczość Marka Grechuty trudno jest zmieścić na jednej kartce. Staraliśmy się wybierać to, co najbardziej istotne. Dlatego ten utwór był wymieniony, bo zdobył nagrodę. Możemy dopisać autora. Zgadzam się na to. Nie wiem, czy to ja musiałabym to zrobić, czy będziemy robić to poprawką później?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, wobec tego zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 1965.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu.

Panie i panowie posłowie – pozwolę sobie przypomnieć, że jeżeli będą poprawki, to potrzebne są one na piśmie wraz z krótkim uzasadnieniem.

Zwracam się do pani poseł Okuły – mamy przed sobą dwa teksty, między innymi tekst, który przygotowało Biuro Legislacyjne i językoznawcy. Czy pani akceptuje tę wersję, którą mamy po Biurze Legislacyjnym i językoznawcach?

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Także pracujemy na tekście nie pierwotnym, tylko tym, gdzie mamy wyboldowane różne fragmenty, czyli wersji przygotowanej przez Biuro Legislacyjne i językoznawców.

Proszę państwa, czy są uwagi co do samego tytułu uchwały?

Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła projekt tytułu uchwały.

Przechodzimy do akapitu nr 1.

Czy są uwagi do akapitu nr 1? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 1.

Przechodzimy do akapitu nr 2. Czy są uwagi do akapitu nr 2?

Bardzo proszę, poseł Babinetz.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że, skoro mamy potem szereg przypominanych utworów, to w tym miejscu, na końcu akapitu nr 2 można byłoby umieścić takie zdanie: W pierwszej połowie lat 70. nagrał tak wybitne

płyty jak „Korowód”, „Droga za widnokres” i „Magia obłoku”. To słowo „Korowód” powinno gdzieś być. W ten sposób można byłoby upamiętnić tę może trudniejszą część twórczości.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Po akapicie nr 1, tak?

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł Okuła.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Zgadzam się. Nawet w uzasadnieniu przytoczyłam akurat ten album, także możemy dodać.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ktoś ma z państwa jeszcze jakieś uwagi co do akapitu nr 2?

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Poprawka zaraz powstanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem, że możemy założyć, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 2 wraz z poprawką zaproponowaną przez posła Babinetza. Proszę?

Legislator Urszula Sęk:

Wolelibyśmy to widzieć, bo to jest kwestia tego, w którym miejscu w tym akapicie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ostatnie zdanie. Nowe zdanie, jako ostatnie w tym akapicie. Dobrze, wstrzymamy się.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Kończę uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale to dwa zdania.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę odczytać, bo nie będziemy do jutra czekali.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Gdyby pan był łaskaw odczytać samą poprawkę. Uzasadnienie pan napisze.

Posel Tomasz Zieliński (PiS):

Nie da rady z panem posłem.

Posel Urszula Augustyn (KO):

To nie ma poprawki. Jedziemy dalej.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Na końcu akapitu nr 2, po słowach „Krajiną Łagodności”, dodać nowe zdanie: W pierwszej połowie lat 70. nagrał tak wybitne płyty jak: „Korowód”, „Droga za widnokres” czy „Magia obłoków”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

O, pani poseł Okuła zaakceptowała. Nie ma sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2 wraz z poprawką.

Przechodzimy zatem do akapitu nr 3.

Czy są uwagi do akapitu nr 3? Pan poseł Gliški.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Mam propozycję, żeby skreślić pierwsze zdanie. Z jakiego powodu? Ponieważ w tekście uchwały jest już napisane, że Grechuta był poetą i kompozytorem, więc to że „łączył muzykę z poezją” to powtórka.

A jeżeli chodzi o wymienienie Krynickiego i Jastruna – OK, ale nie można ich wymienić, a nie wymienić Leśmiana czy Witkacego. Z uwagi na to mam jeszcze więc dwie propozycje skreśleń – chociaż nie takich najważniejszych, po to, żeby było troszeczkę krócej. Mamy ważną

rzecz, bo to jest informacja o wielkich utworach, najważniejszej być może płycie. Proponuję więc, żeby o to jedno zdanie skrócić i wtedy to będzie pasowało – mamy „pierwszą połowę lat 70.”, a później „W 1976 r. rozpoczął...”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem.

Czy ktoś jeszcze ma jakieś uwagi? Pan poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Uważam, że szkoda tego zdania. Mieczysław Jastrun – tu chyba chodzi o to, żeby go wyeliminować z tego akapitu – był wybitnym poetą, który jest wydawany i czytany. Może uzupełnić to zdanie o Leśmiana, Witkacego czy Mickiewicza i będzie problem z głowy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pani poseł Okuła mogłaby się ustosunkować do uwag?

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Zgadzam się na wykreślenie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Można wykreślić, żeby nie wymyślać, kto jeszcze. A było tych autorów naprawdę dużo.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050):

To jest bez szkody dla tekstu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jak tu słyszę w odpowiedzi – to jest bez szkody dla tekstu,

Legislator Jakub Krowiranda:

Poprawka na piśmie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, poprawka na piśmie. Pan poseł przygotowuje.

Panie i panowie, czy mogę stwierdzić, że akapit nr 3 został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję wraz z poprawką posła Glińskiego? Nie słyszę sprzeciwu, więc stwierdzam, że tak się stało.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Ja zgłaszam sprzeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przechodzimy do akapitu nr 4.

Proszę? Dobrze. Moment, zwrócono mi jeszcze uwagę, że była pewna sugestia dotycząca autorstwa utworu „Hop – szklanę piwa”. Pani poseł Okuła, proszę.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Tak, tu też wyrażam zgodę. Tylko nie wiem, czy pan Gliński dopisałby to do tej poprawki, czy składamy kolejną? To jak by to miało brzmieć?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jako autopoprawkę.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Dobrze. W dodamy autora w ramach autopoprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Panie i panowie, wracamy do akapitu nr 3. Mamy jedną poprawkę zgłoszoną przez pana posła Glińskiego i przyjętą oraz mamy autopoprawkę. Czy pani byłaby tak dobra i przeczytała, na czym ta autopoprawka polega?

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Tal. Po poprawce będzie: Jego piosenka „Hop – szklanę piwa” autorstwa Stanisława Ignacego Witkiewicza zdobyła w 1977 r. Nagrodę Grand Prix na festiwalu polskiej piosenki w Opolu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie napisał piosenki, tylko tekst.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Czyli piszemy: z tekstem. Dobrze.

Legislator Urszula Sęk:

Z tekstem, do tekstu...

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

„Z tekstem” czy „do tekstu”? Jak będzie?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Do tekstu.

Pan poseł Gliński przygotowuje, tak? OK.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 3 wraz z poprawką posła Glińskiego i autopoprawką pani poseł Okuły.

Tym samym przechodzimy do akapitu nr 4.

Bardzo proszę. Proszę państwa, czy są uwagi do akapitu nr 4? Nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 4.

Przechodzimy do akapitu nr 5.

Czy są uwagi do akapitu nr 5? Nie słyszę, nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 5.

Przechodzimy do akapitu nr 6.

Czy są uwagi do akapitu nr 6? Pan poseł Babinetz, proszę.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam sprawę do rozważenia, ponieważ ostatnie zdanie tego akapitu jest mało konkretne: „Swoimi utworami Marek Grechuta wyśpiewywał hymn pokolenia, które zrodziło «Solidarność»”. Nie wiem, czy nie warto byłoby tego jakoś uszczegółowić, ukonkretnić. Czy nie byłoby dobrze wspomnieć o tym, że wystąpił na I Festiwalu Piosenki Prawdziwej w gdańskiej Hali Olivia w 1981 r. Tam między innymi zaśpiewał utwór „Historia pewnej podróży”. Bardzo często pojawiał się on na kasetach, które krążyły po Polsce w latach 80. Ludzie przegrywali go sobie jeden od drugiego, z jednej kasety na drugą. Na kasecie, do której miałem dostęp w Krośnie, był tylko wybór z tego festiwalu, ale „Historia pewnej podróży” Marka Grechuty tam była. Nie wiem, czy nie byłoby dobrze jakoś umieścić wątek udziału w I Festiwalu Piosenki Prawdziwej w gdańskiej Hali Olivia.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ma pan rację. Był taki dwudniowy festiwal. Reedycja po latach okazała się lekkim niewypałem.

Poprosiłbym o ustosunkowanie się przez panią poseł Okułę.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Zgadzam się. Można ewentualnie przygotować poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poprawka musi być.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

To jeśli tak, to jest kwestia do rozważenia. Może tak: Swoimi utworami Marek Grechuta wyśpiewywał hymn pokolenia, które zrodziło „Solidarność”. I teraz... Czy „wystąpił również na I Festiwalu Piosenki Prawdziwej w gdańskiej Hali Olivia w 1981 r., gdzie zaśpiewał między innymi utwór «Historia pewnej podróży», czy jakoś inaczej?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Nie.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Już bez utworu, tak?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Na bieżąco.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Posel Świat.

Posel Jacek Świat (PiS):

Zaproponuję: „(...) pokolenia, które zrodziło «Solidarność», co potwierdził udział w I Festiwalu Piosenki Prawdziwej w Gdańsku”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

O. Bardzo zgrabne.

Posel Jacek Świat (PiS):

Koniec. Już bez tytułu.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Bardzo dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani Okuła akceptuje, panie pośle. Któryś z panów napisze, przygotuje na piśmie?

Posel Jacek Świat (PiS):

Ja napiszę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czyli pan poseł Świat przygotuje uzupełnienie ostatniego zdania. Szósty. To nie jest występ jako jedyny.

Posel Jacek Świat (PiS):

To jest tak, że w akapicie, po słowie „Solidarność” przecinek i dalej: co potwierdzi udziałem w I Festiwalu Piosenki Prawdziwej w Gdańsku. Kropka.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Pani poseł Okuła akceptowała. Rozumiem, że nie ma innych głosów. Tym samym Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 6 wraz z poprawką zgłoszoną przez pana posła.

Posel Jacek Świat (PiS):

Jest jeszcze ewentualnie autopoprawka, żeby datę dodać: w 1981 r.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Autopoprawka do autopoprawki? Dopiszcie to w jednej

Posel Jacek Świat (PiS):

Dobrze, to dopiszemy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Możecie dopisać jeszcze, że w czasie pierwszego I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Bez przesady.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale taka jest prawda historyczna, panie pośle.

Posel Piotr Gliński (PiS):

W tamtym roku się wiele rzeczy działo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo wiele rzeczy się działo.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Teraz pojednałeś wszystkich.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

To jest coraz bardziej niepokojące. Pan w końcu to do nas przystąpi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Możecie złożyć wniosek formalny do prezesa, żeby mnie przyjął do PiS.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Piotr już się deklarował.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale potem się wycofywał. Dzisiaj oskarżył mnie o zawłaszczenie waszych miejsc poselskich.

Posel Piotr Gliński (PiS):

We trzech wdarli się na naszą część i zajęli miejsca. Jeszcze z góry, żeby mieć wszystko pod obserwacją.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wyjaśniłem panu posłowi, że dokonałem użyczenia.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Może przymierzają się, jak się siedzi z tej strony.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nawet nie wiem, kto tam u was siedzi. Ostatni rząd po prawej stronie, u samej góry.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Najważniejsze miejsca.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Blisko wyjścia, panie pośle. Bardzo dobre miejsca.

Dobra, mamy to już. OK, dobra. Tym samym Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 6 wraz z poprawką autorstwa pana posła Świata.

Przechodzimy do akapitu nr 7.

Czy są uwagi? Pan poseł Gliński.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Proponowałbym wykreślić pierwsze zdanie z powodu ekonomizacji tekstu. To, że Grechuta był postacią niezwykle wynika z całej uchwały. Opisujemy to, więc nie ma sensu tego nazywać tak łopatologicznie. To, że się urodził w 1967 r., że był obecny w kulturze do 2006 r. też jest w uchwale, bo mamy i datę urodzin, i śmierci. Myślę, że to można skrócić o to jedno zdanie.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Dobrze. Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jeszcze jakieś propozycje?

Poprosimy na piśmie.

Mamy, tak? Dobrze. Skoro mamy na piśmie, to stwierdzam, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła akapit nr 7 wraz z poprawką pana posła Glińskiego.

Przechodzimy do akapitu nr 8. Jest to jednozdaniowy akapit.

Proszę uprzejmie, pan poseł Gliński.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Moja propozycja jest taka, żeby wykreślić ten akapit w całości. Też nic nie wnosi. Jest to oczywistość.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale bardzo ładne, barokowe zdanie.

Posel Piotr Gliński (PiS):

W ramach ekonomizacji tekstu proponuję, żeby wykreślić.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Akapit nr 8 to jest jedno zdanie – „Jak sam napisał: «Mądrych ludzi trzeba słuchać i jak skarb ich chronić»”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

To jest banał, proszę państwa.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Czy mogę się ustosunkować? Bo to dla mnie nie jest banał. Chodziło o to, że mądrych ludzi trzeba słuchać, słuchać ich utworów, i jak skarb ich chronić, czyli upamiętnić. W nawiązaniu do słów Grechuty, chciałam w tej uchwale przekazać, że warto takich ludzi i takiej muzyki słuchać – żeby młode pokolenie wiedziało, że mądrych ludzi warto słuchać. Z takim przekazem więc wyszłam. Jeżeli państwu nie przeszkadza, to chciałabym to zostawić, bo uważam, że jest to wartościowe zdanie, a nie banał.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jak rozumiem, jest to cytat z Grechuty.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Cytat z Grechuty przede wszystkim. Na wiele ustępstw poszłam – w zasadzie na wszystkie – ale chciałabym to zostawić.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Niczego złego w tym zdaniu nie ma.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nie będę się upierał z dwóch powodów. Po pierwsze – szanuję pani zdanie, choć mam odmienne. Po drugie – głosowanie i tak przegramy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale czy jest sens głosować nad Grechutą? Proszę...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Dlatego się wycofuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Dobrze.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Mam inne zdanie, ale to nie znaczy, że...

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To w takim razie stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 8 bez poprawek.

Przechodzimy do akapitu nr 9, który jest akapitem ostatnim.

Poseł Giżyński proszę.

Poseł Szymon Giżyński (PiS):

Dziękuję uprzejmie.

Proponuję poprawkę niedużą, ale bardzo istotną. Myślę, że zupełnie kongenialną z tym, co tworzył Marek Grechuta i ze znaczeniem jego twórczości. „W uznaniu wybitnej twórczości Marka Grechuty oraz jego trwałego wpływu na polską kulturę i świadomość społeczną i świadomość – nie społeczną, a świadomość Polaków – Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (...)”. I do końca.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ktoś jeszcze ma uwagi do akapitu nr 9, ostatniego?

Pani poseł Okuła.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To jest dobra korekta.

Poseł Barbara Okuła (Polska2050):

Może i dobra, ale świadomość społeczna to całe społeczeństwo. A świadomość Polaków? Może nie tylko ich? Może ktoś inny też słucha Grechuty i jakiś wpływ to ma, więc nie wiem, czy tak ograniczać do Polaków?

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Przepraszam, obywatelstwo polskie jednoczy nas wszystkich.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Jednoczy, tak.

Posel Szymon Giżyński (PiS):

Więc „Polaków”.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Nie wiem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Świat. Proszę uprzejmie.

Posel Jacek Świat (PiS):

Proszę państwa, określenie „świadomość społeczna” w oczywisty sposób kojarzy się z warunkami ekonomicznymi, z walką klas, z tego typu sprawami, a nie ze świadomością na przykład patriotyczną.

Posel Sławomir Skwarek (PiS):

Dokładnie.

Posel Jacek Świat (PiS):

Świadomość społeczna – jakie państwo mają skojarzenie z tymi słowami? Wykreśliłbym więc jednak to określenie, bo ono sugeruje na przykład, że Grechuta śpiewał protest songi w obronie biednych. Tak nie było.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Gliński.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Mam jeszcze podwójne uzasadnienie. Świadomość społeczna to faktycznie język socjologiczny, bardziej z nauk społecznych – niezależnie od tego, czy zideologizowanych, czy nie, ale na pewno z tego obszaru. Ale jest jeszcze drugi argument. Zgodzę się, że może i dobrze, że ta uchwała jest dłuższa, bo przez to edukuje. Kogo ma edukować? Tych, którzy nie znali czy nie znają Grechuty, czyli młodych ludzi. Nie wiem, czy młodzi ludzie wiedzą, co to jest „świadomość społeczna”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Wystarczy „na polską kulturę”. Nie trzeba tej świadomości.

Posel Piotr Gliński (PiS):

„Świadomość Polaków” jest bardziej taką oczywistą.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro Legislacyjne, proszę uprzejmie.

Legislator Urszula Sęk:

Przepraszam, w ogóle bym to wykreśliła. Czy nie wystarczy, że „w uznaniu wybitnej twórczości” oraz „trwały wpływ na polską kulturę”?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Wystarczy.

Legislator Urszula Sęk:

Świadomość w zakresie czego? Nie wiadomo.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Oczywiście. Typologicznie rzecz biorąc, świadomość jest częścią kultury.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem.

Ale zgłaszał się jeszcze pan Krzysztof Król. Proszę uprzejmie.

Stały doradca Komisji Krzysztof Król:

Jedna rzecz dotycząca świadomości społecznej – otóż wspomniany utwór „Wolność” pochodzi z wydanego w 1981 r. albumu „Dziesięć ważnych słów”. Wśród tych dziesięciu ważnych słów, które są tytułami utworów, są: ojczyzna, wolność, władza, prawo, praca, wiedza, solidarność, natura, sztuka, miłość. To są kategorie społeczne.

Posel Piotr Gliński (PiS):

No dobrze, ale nie ma takiego języka. To jest bliżej...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, ale poprosimy o zdanie panią poseł Okulę.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Dobrze, tylko chciałabym wyjaśnić, co to jest świadomość społeczna. „Społeczny” oznacza – tak jak podpowiada słownik – „związany ze społeczeństwem lub przeznaczony dla niego. Odnosi się do relacji między ludźmi, do organizacji tworzonej przez społeczeństwo, do działań podejmowanych na rzecz ogółu”. Możemy wykreślić tę świadomość społeczną, bo nie chciałabym tego ograniczać do Polaków. Jestem więc za tym, żeby to ewentualnie wykreślić, jeśli to komuś przeszkadza.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czyli jak brzmiałaby cały akapit po wykreśleniu „świadomości”? Niech pani zaprezentuje.

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

W uznaniu wybitnej twórczości Marka Grechuty oraz jego trwałego wpływu na polską kulturę Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność oraz oddaje hołd artyście, upamiętniając 80. rocznicę jego urodzin.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Potrzebujemy na piśmie?

Legislator Urszula Sęk:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To prosimy jako autopoprawkę.

Legislator Urszula Sęk:

Ja już napisałam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani już napisała?

Legislator Urszula Sęk:

Tak, tylko...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A to dziękuję bardzo.

Legislator Urszula Sęk:

Ktoś musi podpisać.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani wnioskodawczyni dopisze uzasadnienie.

Legislator Urszula Sęk:

To proszę dopisać.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, w tej sytuacji, skoro mamy omówioną i ustaloną treść akapitu nr 9, stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 9, czyli ostatni, wraz z autopoprawką pani poseł Okuły.

Proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości projektu wraz z naniesionymi poprawkami i autopoprawkami? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt uchwały wraz z naniesionymi poprawkami oraz autopoprawkami.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Uprzejmie proszę o zgłaszanie kandydatur.

Posel Leo.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050):

Panie przewodniczący, chciałabym zgłosić panią posłankę Barbarę Okułę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pani poseł wyraża zgodę?

Posel Barbara Okuła (Polska2050):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są inne kandydatury? Nie, nie ma.

Dziękuję uprzejmie. Tym samym pani poseł Barbara Okuła zostaje komisyjnym sprawozdawcą.

Proszę państwa, przechodzimy do realizacji punktu nr 2 porządku dziennego.

Informuję, że w dniu 24 listopada tego roku marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 2012 do pierwszego czytania do Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Darię Gosek-Popiołek o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Proszę uprzejmie.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Zanim przedstawię uzasadnienie, bardzo chciałabym podziękować za współpracę prezydium Komisji, a przede wszystkim pani przewodniczącej Lichockiej. Dziękuję za tę wspólną pracę i za bardzo cenne uwagi, w ogóle pani wkład. To jest uchwała, którą pani stworzyła na podstawie wielu naszych rozmów stworzyła, więc bardzo jeszcze raz za to dziękuję.

Przechodząc do uzasadnienia – treść uchwały mają państwo przed sobą, więc nie będę jej czytać. W dniu 16 grudnia 1922 r. został zamordowany pierwszy prezydent w historii Rzeczypospolitej Polskiej Gabriel Narutowicz. Tym samym Polska straciła wielkiego patriotę, wybitnego Europejczyka, cenionego na świecie uczonego i inżyniera, który poświęcił się budowie nowej Polski.

Ta data wciąż nie funkcjonuje w świadomości tak mocno, jak byśmy chcieli. Tymczasem ona pokazuje i przestrzega nas przed tym, co się dzieje, jeżeli język nienawiści zaczyna dominować, jeżeli zgadzamy się na antysemityzm, na szczucie, na akty przemocy w życiu publicznym. Chciałabym bardzo, żebyśmy ustanawiając dzień 16 grudnia Dniem Pamięci o Gabrielu Narutowiczu po pierwsze upamiętnili tę postać, a po drugie wysłali też jasny sygnał i pokazali, że wszyscy musimy dbać o standardy, o debatę publiczną, bo pozwolenie na to, by reguły zostały przekroczone, kończy się tragicznie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę panią poseł Lichocka.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Dziękuję pani przewodniczącej za miłe słowa i za to, że rzeczywiście uwzględniła w znaczącej części moją propozycję treści uchwały. Przeczytałam ją sobie dzisiaj jeszcze raz na spokojnie i wydaje mi się – tu bardzo proszę panią poseł o rozważenie – że mamy powtórzenie tekstu w sensie merytorycznym: chodzi mi o zdania z akapitu nr 1 poczynawszy od słów „Prezydent Narutowicz” do końca tego akapitu i to, co jest potem napisane, o tym, że jego wybór spotkał się z gwałtownym sprzeciwem, który przerodził się w nagonkę i organizowano demonstracje, czyli koniec akapitu nr 2. Proszę o rozważenie, czy nie warto z akapitu nr 1 zostawić tylko pierwszych zdań do „Wydarzyło się to w atmosferze ostrego konfliktu politycznego”. Potem, po przedstawieniu postaci Narutowicza, wyjaśniamy, na czym ten ostry konflikt polityczny polegał.

Natomiast druga rzecz dotyczy ostatniego akapitu i nie zmienia wydźwięku tej uchwały, tylko usuwa powtórzenie. Proponowałam tam jednak sformułowanie „przemysł pogardy”. Zostało to zastąpione przez „Język pogardy”. W ten sposób mamy powtórzenie: „język pogardy” i „eskalowanie języka przemocy”. To jest masło maślane, powtórzenie tego samego znaczenia.

Nad tym zdaniem też trzeba by ewentualnie popracować i ewentualnie przywrócić to, co pisałam, czyli „przemysł pogardy”.

To jeśli chodzi o moje ogólne uwagi. Dziękuję jeszcze raz za dobrą wolę współpracy z panią poseł Gosek-Popiołek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Mieszkowski. Proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Panie przewodniczący, chciałbym zwrócić uwagę na to, że w pierwszym zdaniu jest napisane, że prezydent Gabriel Narutowicz zginął z rąk „zaburzonego psychicznie”. Otóż nie ma żadnych dowodów na to, że Eligiusz Niewiadomski był chory psychicznie. To jest konstatacja już wieków późniejszych, z pewnej historycznej perspektywy. Natomiast żadnych dokumentów na ten temat nie ma i uważam, że to, że sformułowanie „zaburzonego psychicznie” powinno z tej listy zostać usunięte. Bardzo proszę o to panią wnioskodawczynię.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś jeszcze w ramach dyskusji ogólnej? Nie, nikt się nie zgłasza.

Wobec tego zamykam dyskusję ogólną i stwierdzam, że zakończyliśmy pierwsze czytanie projektu z druku... Dobrze. Pan poseł Król. Pan Król.

Stały doradca Komisji Krzysztof Król:

Były poseł. Król wystarczy. Satysfakcjonuje mnie całkowicie.

Wysoka Komisjo, chciałbym zająć się dwiema kwestiami. Pierwszą to ta, którą podniósł poseł Mieszkowski. Otóż w czasie procesu sądowego przed Sądem Rzeczypospolitej Polskiej nie stwierdzono, że Eligiusz Niewiadomski był zaburzony psychicznie. Ani obrona, ani oskarżyciele, ani sąd tego nie podnieśli. To jest narracja kilkadziesiąt lat późniejsza, stąd proponowałbym określenie „stronnika skrajnie prawicowych nacjonalistów”. Używam tego określenia a nie narodowców, ponieważ nie ma powodu obciążać ruchu narodowego. Narodowcem jest Aleksander Hall czy świętej pamięci Wiesław Chrzanowski, a to byli skrajni nacjonaści. Słowo „prawicowe” jest potrzebne, bo są również lewicowi nacjonaści, bo nacjonalizm dotyczy szerszego spektrum. To jest pierwsza moja uwaga.

Druga uwaga dotyczy emigracji Gabriela Narutowicza. Wynika z tego, że wyjechał. Zrobił to dlatego, że był związany z ruchem socjalistycznym. Władze carskie wydały za nim list gończy i nie mógł wrócić na teren Królestwa Polskiego czy Priwislanskiego Kraju, bo groziłoby mu aresztowanie i prawdopodobnie więzienie. Proponowałbym, żeby dodać: „związany z ruchem socjalistycznym”.

Trzecia rzecz dotyczy mowy nienawiści, bo wydaje mi się, że warto byłoby przytoczyć przynajmniej dwie rzeczy. Jedna to słynne zdanie z artykułu „Ich prezydent” Stanisława Strońskiego, mówiące o tym, że „Obce narodowości, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy” głosami swymi narzuciły „wybór p. Gabriela Narutowicza na Prezydenta Rzplitej Polskiej”. Druga rzecz to też ze Strońskiego, atakującego Polskie Stronnictwo Ludowe: „I wówczas polska grupa P.S.L.-Piasta, która nie chciała się porozumieć z polską większością, ugięła się kornie, haniebnie, nędznie pod wolą Żydów, Niemców i Ukraińców”. Wydaje mi się, że to są dwa zdania Strońskiego bardzo istotne dla mowy nienawiści.

Drugi cytat, który proponowałbym umieścić jako uzasadnienie, to jest – niestety – cytat, z wybitnej, zasłużonej osoby, generała Józefa Hallera, który przemawiając z okien swojego mieszkania w Alejach Ujazdowskich 9 grudnia, w dniu wyborów, mówił, że: „W dniu dzisiejszym Polskę tę, o którą walczyliście, sponiewierano! Odruch wasz jest wskaźnikiem, iż oburzenie narodu, którego jesteście rzecznikiem, rośnie i wzbiera jak fala! O ile obecny odruch stolicy nie będzie słomianym ogniem – zwyciężymy!”. To stworzyło atmosferę, która doprowadziła do zamordowania pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękujemy bardzo za te – jak najbardziej historycznie cenne – uwagi.

Czy pani poseł?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

A pan poseł się nie zgłaszał?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam bardzo, pan poseł Piątkowski. Proszę, proszę.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Szanowni państwo, miałem zamiar wypowiedzieć swoje zdanie na ten temat przy dyskusji nad akapitem nr 1. Ale ponieważ dyskusja na temat choroby – lub rzekomej choroby – już się rozpoczęła, to, jeżeli państwo pozwolicie, chciałem przedstawić moją propozycję.

W trakcie procesu Niewiadomskiego nie powołano żadnych biegłych psychiatrów. Sąd niczego nie określił. Rozmawialiśmy o tym – spieszył się, chciał tego wyroku. Sam Niewiadomski też domagał się publicznie kary śmierci i usiłował zrobić z siebie bohatera w tym zakresie. Co ważne, nie ma żadnej klasycznej opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej na podstawie badania pacjenta. Znam jednego psychiatrę, który się na ten temat wypowiedział, choć nie poznał i nie badał osobiście Eligiusza Niewiadomskiego. Ale jest w literaturze opis, że opierając się na stenogramach stwierdził, że Niewiadomski musiał być osobą chorą psychicznie i że jego zdaniem cierpiał na schizofrenię. To jest jedna jedyna opinia, która na temat powstała.

Żadni psychiatrzy na podstawie tej opinii i tych samych dokumentów tego nie potwierdzili. Historycy przez lata również tego nie zrobili. Raczej pisali i komentowali, że Niewiadomski był gwałtowny, aspołeczny, rozchwiany emocjonalnie i charakterologicznie; że był pełen kompleksów. Nie pojawia się informacja o rzekomym klinicznym szaleństwie. Opisywany był jako człowiek zagubiony życiowo i zawodowo, przytłoczony przez własne dziwactwa. Często mówiono i nazywano go fanatykiem, odnośnie do którego część osób co prawda uważała, że mógł być chory, ale nikt nie postawił żadnej diagnozy.

Nowa obszerna biografia Tomasza Sikorskiego – której nie przeczytałem, ale wiem, że pani poseł przeczytała; ja nie zdążyłem, jednak zapoznałem się z dość obszernymi recenzjami na ten temat, jest dobrze oceniana i zajrzę do niej – to jest raczej książka-przestroga, a nie próba medycznego usprawiedliwienia zamachowca. Tam te wątki są marginalizowane i – jeśli wierzyć recenzentom – autor odcina się od zwracania uwagi na jego chorobę psychiczną.

Dlatego chciałbym namówić państwa do tego, żeby w tym zdaniu nie nazywać Niewiadomskiego osobą zaburzoną psychicznie, skoro nie mamy co do tego pewności. A w poprawce – chociaż być może ktoś inny też przygotuje poprawkę – proponuję napisać: „z rąk nacjonalistycznego fanatyka”. Skoro fanatyk, to wiadomo, że skrajny, bo to jest oczywiste. Taka jest moja propozycja. Chciałbym, byście państwo się nad tym zastanowili. W tle mogą być jakieś dyskusje na temat jego choroby. Ona być może była, ale co do tego nie ma żadnych dowodów.

Natomiast nie ma cienia wątpliwości, że Niewiadomski był fanatykiem, bo był dumny ze swojego zabójstwa, chwalił się nim. Nie ma też wątpliwości, że morderstwo było na podłożu nacjonalistycznym – już niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z nacjonalizmem prawicowym, czy lewicowym; potem rozwijamy te wątki w kolejnych zdaniach. Taka jest moja propozycja. Napisałem taką poprawkę wraz z uzasadnieniem. Jeśli państwo uznacie, że jest OK, to ją zgłoszę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Babinetz. Proszę.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ponieważ poruszono kwestię nowej biografii, to chciałem coś na ten temat dopowiedzieć. Jak rozumiem chodzi o pracę Tomasza Sikorskiego pt. „Eligiusz Niewiadomski”. Pod koniec pracy – wygląda na to, że solidnej, posiadającej sto kilkadziesiąt stron przypisów i obszerną bibliografię – po analizie dyskusji i sporów wokół zdrowia zabójcy, różnych ocen dokonanych przez psychiatrów, polegających jednak na badaniu wypowiedzi Niewiadomskiego, który rzeczywiście nie był sam bezpośrednio przebadany, autor konstatuje w taki sposób: „W każdym razie, zamykając ten temat, zaburzenia osobowości u Niewiadomskiego – socjopatia, osobowość dysso-cjalna, zapewne także dewiacja społeczna rozumiana jako postępowanie niezgodne z regułami, normami i wartościami przyjętymi w społeczeństwie na gruncie socjologii – nie oznaczają jeszcze, że był on klasycznym przypadkiem klinicznym, człowiekiem chorym psychicznie”.

Czyli określenie „z rąk zaburzonego psychicznie” na początku uchwały może faktycznie nie byłoby najszcześniejsze, ale myślę, że jak najbardziej mogłoby brzmieć: „z rąk człowieka o zaburzonej osobowości”. Skoro, jak rozumiem, autor pracował nad tym długo i poważnie, przeanalizował wszystkie teksty, wszystkie analizy wcześniej dokonywane, to myślę, że można się jednak na jego pracy oprzeć.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Natomiast dodam, nie byłoby chyba jednak wskazane, żeby poruszać tutaj chociażby generała Józefa Hallera. Tak było, on tak się wtedy zachował, ale później jednak jako człowiek głęboko wierzący bardzo to przeżywał – w przeciwieństwie do wielu publicystów, którzy później próbowali gloryfikować zabójcę. Myślę więc, że nie warto. Tym bardziej, że gdybyśmy mieli tutaj badać i uwzględniać generała Józefa Hallera, to potem ktoś mógłby zacząć badać, kto i dlaczego zgłosił projekt uchwały o zaślubinach Polski z morzem, gdzie głównym bohaterem był Józef Haller, czemu przyjęliśmy taką uchwałę i tak dalej. Zostawmy generała Hallera w spokoju.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Uchwałę Sejmu RP w sprawie upamiętnienia 105. rocznicy zaślubin Polski z morzem w Pucku zgłaszał poseł Kazimierz Płocke.

Pani przewodnicząca Lichocka, proszę uprzejmie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym poprzeć głos Piotra Babinetza. Również uważam, że nie należy wprowadzać tych haniebnych cytatów do treści uchwały. Moim zdaniem nie należy przypominać tego języka w uchwale sejmowej, tak jak nie wymieniamy z imienia i nazwiska mordercy. To jest mniej więcej ten sam zabieg. Myślę więc, że z tymi cytatami to jest przesada.

Jeśli chodzi o postać Eligiusza Niewiadomskiego i jego zaburzeń osobowości, to jest na ten temat bardzo wiele współczesnych mu świadectw, między innymi Antoniego Słonimskiego. To zresztą jest wymienione w książce „Eligiusz Niewiadomski” Tomasza Sikorskiego i już dosyć szeroko udokumentowane. Nie ma klinicznego stwierdzenia choroby, ponieważ nie było biegłych, którzy go badali. Pomimo pism – między innymi Leo Belmonta – zwracających się o przebadanie Niewiadomskiego, zanim zostanie wykonany wyrok, sąd nie zgodził się na to, nie podjął tego, by został klinicznie przebadany. Wnioskodawcy chodziło prawdopodobnie o uratowanie go przed karą śmierci, niemniej było wiele świadectw jego zachowań, również podczas pracy w Ministerstwie Sztuki i Kultury, które świadczyły, mówiąc delikatnie, o rozchwianiu emocjonalnym.

Przypomnę, że Eligiusz Niewiadomski nie miał na początku w planie zamordowania prezydenta Narutowicza. On długi czas planował zamordowanie Józefa Piłsudskiego. Zeznał przed sądem, że zmienił zdanie dopiero na kilka dni przed zabójstwem Narutowicza, w momencie, kiedy Piłsudski ogłosił, że nie będzie kandydował na prezydenta. Narutowicz, jak mówi Niewiadomski, był osobą, której kompletnie nie znał i był w zasadzie ofiarą przypadkową. Po prostu został prezydentem. Ale on, Eligiusz Niewiadomski, miał plan zamordować Piłsudskiego i Narutowicza zamordował niejako w zastępstwie. Cytuję Niewiadomskiego.

Co więcej, Eligiusz Niewiadomski twierdził, że to morderstwo niewinnego i, jak sam mówił, być może dobrego człowieka jest aktem twórczym. A dopełnieniem tego aktu twórczego jest śmierć jego samego, Eligiusza Niewiadomskiego. Dlatego on się nie odwoływał od wyroku, nie odmówił obrony. To był plan twórczy w tej chorej głowie. Był artystą i tak się w jego mniemaniu spełnił twórczo – przeciwko Piłsudskiemu i broniąc Polski. To są cytaty z jego wystąpień. Przed sądem sam się bronił. To była jego mowa obrończa.

Racjonalność jego działania zaczęła być upowszechniana dopiero w kilka miesięcy po tym morderstwie, kiedy zaczął się kult Eligiusza Niewiadomskiego. Ci, którzy na początku, w obronie środowisk narodowych także mówili, że był zaburzony, zaczęli się z tego wycofywać. Adolf Nowaczyński był jednym z publicystów, którzy się z tego wycofali. Zaczął się kult Eligiusza Niewiadomskiego w środowiskach skrajnie prawicowych czy prawicowych. Zaczęto traktować ten czyn, tę zbrodnię jako czyn „bohaterski” – mówię to oczywiście w cudzysłowie, cytując – „broniący Polski przed rządami lewicy, mniejszości narodowych i żydostwa”. Tak to nazywano. Składano kwiaty, robiono pomniki, odprawiano msze, uroczystości. Ten kult trwał przez całe lata 20. i lata 30.

Ci, którzy chcą dzisiaj mówić, że Eligiusz Niewiadomski był absolutnie racjonalnie działającym człowiekiem, wpisują się w tę narrację. Apeluję więc do państwa, żebyście jednak byli wierni prawdzie i pozostawili albo, tak jak pan Piątkowski mówi, zdanie o tym, że to był nacjonalistyczny fanatyk – bo to też pokazuje pewną skrajność, albo – jeżeli państwo nie chcecie słów, które sprawiają, że można pomyśleć, iż to jest kliniczne stwierdzenie – o tym, że był zaburzony psychicznie, zaburzony emocjonalnie. W każdym razie to nie był człowiek niezaburzony. Chyba, że na przykład pan Mieszkowski uważa, że można nazwać to morderstwo aktem twórczym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Panie pośle, udzielię panu głosu, tylko pan poseł Zieliński się jeszcze nie wypowiedział, więc bardzo proszę pana posła Zielińskiego.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, panie przewodniczący.

Chyba wszyscy zgadzamy się, że żaden normalny człowiek nie morduje drugiego człowieka, więc to jest poza dyskusją. Chodzi o to, jak potem będziemy tę uchwałę procedować, żeby odpowiednio ubrać to w słowa. Ale też zapamiętajmy jedno – ta uchwała upamiętnia prezydenta Gabriela Narutowicza i jego dokonania dla Polski. To też jest też bardzo ważna rzecz. Dlatego wydaje się, że można już zamknąć dyskusję – bo będziemy się spierać, czy tak, czy inaczej nazwać tego mordercę – i zająć się dobrą uchwałą w sprawie upamiętnienia Gabriela Narutowicza. Mam taki wniosek.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Panie pośle, bardzo proszę, ale krótko, bo i tak będziemy wracać do tej kwestii przy odpowiednich akapitach.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

To jest bardzo ważny element tej uchwały. Proszę tego nie lekceważyć. Zaproponowałem poprawkę, by skreślić słowa „zaburzonego psychicznie” i myślę, że to będzie satysfakcjonujące dla obrazu tamtych lat i tej tragicznej sytuacji, która się wydarzyła.

Ale chcę państwu przywołać coś, z czym mamy do czynienia dzisiaj. Jeden z najbardziej – w cudzysłowie – „wyrazistych polityków”, który ma za sobą wykształcenie artystyczne, za pomocą narzędzi przemocy uprawia politykę, która jest akceptowana przez ponad milion ludzi w Polsce. Był kandydatem na prezydenta RP...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Pan o tym, co chciał dorzynać watahy, czy o kimś innym?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czy o Szczepkowskiej?

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Pan doskonale wie, o kim była mowa.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panowie...

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Panie pośle Gliński, niestety czasami zawodzi pana błyskotliwość.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Może to było o Jandzie?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pan był ostatni na liście.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobra. Koniec.

Proszę panią poseł Gosek-Popiołek, jako posła sprawozdawcę, o zabranie głosu w sprawie wypowiedzi posłów.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękuję za wszystkie uwagi. Najpierw odniosę się do kwestii przytaczania cytatów. Myślę, że nie powinniśmy tych właśnie cytatów przytaczać. Jeżeli już, to warto byłoby przytoczyć na przykład cytaty o Narutowiczu, ale nie dając przy tym przestrzeni do języka pogardy, antysemityzmu, nienawiści. Nie wydaje mi się, żeby to szło z duchem tego, co chcemy właśnie zrobić.

Jeżeli chodzi o poprawki pana posła Mieszkowskiego i pana posła Piątkowskiego, to jestem za tym, żeby zostały zgłoszone obydwie – ze wskazaniem na poprawkę pana posła Piątkowskiego o fanatyzmie. Uważam, że powinniśmy nad nimi głosować i zarekomenduję ich przyjęcie.

Jeżeli chodzi o uwagi pani przewodniczącej Lichockiej – na pewno zgodziłabym się na wykreślenie zdania: „Prezydent Gabriel Narutowicz był celem bezpardonowej nagonki”. To rzeczywiście jest powtórzone. Mogę zgłosić taką autopoprawkę. Natomiast uważam, że powinno pojawić się zdanie: „Krytycy nowo wybranego prezydenta (...)”. Ale jeżeli pani zgłosi poprawkę, to chciałabym, żeby była głosowana, bo być może inne osoby z Komisji mają inne zdanie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Nie upieram się.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Myślę, że warto przejść do pracy nad konkretnymi poprawkami i uwagami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie i tym samym zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego projektu uchwały z druku nr 2012.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są uwagi co do tytułu? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła propozycję tytułu.

Przechodzimy do akapitu nr 1. Poseł Piątkowski.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Szanowni państwo, zgodnie z tym, co powiedziałem, dziękując wszystkim za w zasadzie bardzo zgodne przygotowanie tej naprawę ważnej, istotnej uchwały, proponuję, żeby pierwsze zdanie miało inne brzmienie. Mianowicie: „Pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Gabriel Narutowicz zginął 16 grudnia 1922 r. – tutaj uwaga do kolegi posła Mieszkowskiego, bo wydaje mi się, że to zdanie się tak nie powinno kończyć, gdyż to by oznaczało, że mógł zginąć na przykład przejechany przez dorożkę...

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

...tak więc proponuję jednak dokończyć to zdanie – z rąk nacjonalistycznego fanatyka”. Taka jest moja propozycja. Składałem tę poprawkę wraz z uzasadnieniem, w którym piszę, że nie ma dowodów na chorobę psychiczną Eligiusza Niewiadomskiego – chociaż też chcę jasno powiedzieć, że temu nie zaprzeczam i uważam, że to jest bardzo prawdopodobne, iż był chory psychicznie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Ponieważ pan poseł Mieszkowski awizował poprawkę, to teraz, panie pośle, zwracam się do pana. Słyszał pan przed chwilą wypowiedź pana posła Piątkowskiego, ale też pan zgłaszał już swoją poprawkę, więc prosiłbym teraz o zajęcie stanowiska.

Posel Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tak, dziękuję.

Z tego pierwszego zdania chciałem tylko skreślić dwa słowa: „zaburzonego psychicznie”. To zdanie brzmiałoby wtedy tak: „Pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Gabriel

Narutowicz zginął 16 grudnia 1922 r. z rąk stronnika ówczesnych nacjonalistów”. Uważam, że to jest zdanie obiektywne, w przeciwieństwie do zdania Krzysztofa Piątkowskiego, które jednak kwalifikuje czyn Eligiusza Niewiadomskiego bliżej tego, o czym jest mowa w pierwszym zdaniu pierwszej wersji, czyli w sferze psychicznej. A tutaj mamy jednak do czynienia z morderstwem. Przecież któryś z państwa posłów powiedział, że jak ktoś zabija drugiego człowieka, to musi być chory psychicznie. Otóż wtedy ci wszyscy, którzy go pozabijali różnych ludzie musieliby wtedy lądować w szpitalach psychiatrycznych.

Myślę, że moja propozycja jest bardziej obiektywna i wołałbym, żeby to ona została przyjęta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. W tej sytuacji poprosiłbym panią Gosek-Popiołek.

Czy ktoś jeszcze w tej samej kwestii? Poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Popieram poprawkę pana Piątkowskiego, bo jest bliższa prawdzie i chyba wypośrodkowana.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł Gosek-Popiołek jako wnioskodawca.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Bardzo dziękuję panu posłowi Piątkowskiemu za poprawkę. Zgadzam się na jej przyjęcie i proszę o to Komisję. Jak rozumiem, pan poseł Mieszkowski nie złożył tego jeszcze na piśmie?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Złożyłem.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Też złożył. Również dziękuję za tę uwagę i proszę o głosowanie obydwu wersji. Jak rozumiem, zaczynamy od wersji posła Mieszkowskiego jako mniej rozbudowanej, a potem poprawki posła Piątkowskiego.

Legislator Urszula Sęk:

Odwrotnie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Może najpierw Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Znaczy de facto...

Legislator Jakub Krowiranda:

Przepraszamy. W związku z tym, że pan poseł Piątkowski zgłosił poprawkę polegającą na nadaniu brzmienia całemu pierwszemu zdaniu, to ta poprawka jest dalej idąca. Od strony czysto formalnej: jeżeli przegłosujemy treść pierwszego zdania z poprawką pana posła Piątkowskiego, to już ustalimy treść tego zdania. Następne poprawki do tego zdania nie mogą być głosowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję za to ważne wyjaśnienie proceduralne.

A teraz się muszę zwrócić do pana posła Mieszkowskiego. Czy w tej sytuacji pan podtrzymuje swoją poprawkę?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tak, podtrzymuję.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

To głosujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Głosujemy.

Legislator Jakub Krowiranda:

Jako pierwszą poprawkę pana posła Piątkowskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, czyli najpierw głosujemy poprawkę pana posła Piątkowskiego. Czy wszyscy mają karty? Moment, musimy wydrukować jedną kartę. Działa?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, działa.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, jedziemy.

Panie i panowie posłowie, kto z państwa jest za poprawką zaproponowaną przez pana posła Piątkowskiego? Kto jest przeciw poprawce pana posła Piątkowskiego? Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o wywołanie wyników.

Głosowało 20 członków Komisji. Za było 19, przeciwko – 1 osoba, nikt się nie wstrzymał. Tym samym poprawka posła Piątkowskiego zyskała akceptację i upadła poprawka pana posła Mieszkowskiego.

Legislator Urszula Sęk:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł Gosek-Popiołek prosi o głos.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Tak, chciałam złożyć autopoprawkę wykreślającą zdanie: „Prezydent Gabriel Narutowicz był celem bezpardonowej nagonki”. Potem informacja o tej nagonce, niemalże tak samo sformułowana, pojawia się w dalszej części uchwały.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy ktoś jest przeciw autopoprawce zgłoszonej przez panią poseł Popiołek?

Głos z sali:

Czyli tylko jedno zdanie, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Chodzi o jedno zdanie. Nie ma sprzeciwu, nie widzę sensu, żeby to głosować.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do akapitu nr 1? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 1 wraz z poprawką zgłoszoną przez posła Piątkowskiego i autopoprawką pani poseł Gosek-Popiołek.

Proszę państwa, przechodzimy do akapitu nr 2. Czy są uwagi do akapitu nr 2?

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Tak. Zgodnie z sugestią pana Króla, chciałabym jeszcze zgłosić poprawkę, dotyczącą socjalistycznych przekonań pana prezydenta Narutowicza. Tylko potrzebuję sekundy, żeby to sformułować. Jeżeli więc mogłabym prosić o...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Momencik. Narutowicz miał takie przekonania socjalistyczne, jak Piłsudski. To było PPS, a to...

Stały doradca Komisji Krzysztof Król:

Nie. Proletariat.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale na którym etapie?

Poseł Piotr Gliński (PiS):

W którym roku? Nie róbcie z Narutowicza socjalisty.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W którym roku? Przecież on potem był.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, ale pozwólcie może pani poseł Gosek-Popiołek...

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proponuję niczego nie dopisywać, pani poseł. Będziemy się o to spierać.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pozwólcie pani poseł Gosek Popiołek jako wnioskodawcy przygotować. Zobaczymy, co przygotowuje.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, nie warto psuć tej uchwały.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Teraz udzielam głosu posłowi Babinetzowi.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Zależy mi na dobrej dyskusji wokół tej, tej uchwały, więc nie będę zgłaszała poprawki.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan w takim razie się wycofuje, panie pośle?

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są inne uwagi do akapitu nr 2? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2 bez poprawek i autopoprawek.

Przechodzimy do akapitu nr 3.

Czy są uwagi do akapitu nr 3? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 3.

Proszę państwa, przechodzimy do akapitu nr 4, który jest akapitem ostatnim.

Pani poseł, przewodnicząca Lichocka, proszę.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mam problem z tym „językiem”, że jest powtórzony. W związku z tym proponowałabym jednak wrócić do słowa, które było pierwotnie napisane: „przemysł pogardy”. Czyli zdanie brzmiałoby tak: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia dzień 16 grudnia Dniem Pamięci Prezydenta Gabriela Narutowicza w celu upamiętnienia jego postaci oraz ku przestrodze, że przemysł pogardy i uporczywe eskalowanie języka przemocy w debacie publicznej prowadzą do tragedii”. „Przemysł pogardy” niedobrze?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Sama „pogarda”.

Poseł Michał Krawczyk (KO):

Pogarda.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przepraszam – sama „pogarda” OK, ale samo słowo „pogarda” nie mówi o mechanizmie, prawda? O uruchomionej maszynierii. Dlatego więc ten „przemysł” jest dobrym słowem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Zgłasza się pani przewodnicząca Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proponowałabym prostszy zabieg. Mianowicie, żeby uniknąć powtórzeń, wystarczy, żeby to zdanie brzmiało tak: „W celu upamiętnienia jego postaci oraz ku przestrodze, że pogarda i uporczywe eskalowanie języka przemocy w debacie publicznej prowadzą do tragedii”.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Piotrze miałeś poprawkę. Zgłoś się.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Pani zgłosiła tę poprawkę? Bo też mam poprawkę do tego samego fragmentu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę bardzo, niech pan ją przedstawi. Dyskutujemy.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Mam poprawkę do tego samego fragmentu. Mianowicie, że „(...) język pogardy i uporczywe eskalowanie – żeby nie powtarzać drugi raz «język» – nienawiści i przemocy w debacie publicznej prowadzą do tragedii”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jak zwał, tak zwał.

Posel Piotr Gliński (PiS):

No tak, to prawda.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy ktoś jeszcze w tej kwestii?

Dobrze. Pani poseł Gosek-Popiołek.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Można też skreślić formułowanie „język pogardy”, żeby było: „(...) ku przestrodze, że uporczywe eskalowanie języka przemocy w debacie publicznej prowadzi do tragedii”.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ale to za mało. Popierałabym poprawkę Piotra Glińskiego. Ona jest ładnie rozbudowana.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Każdy poprze kogoś. Poproszę teraz tak: pan poseł Gliński czyta raz jeszcze swoją propozycję, potem czyta pani Augustyn i zobaczymy, co z tego wyjdzie.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Po przecinku to zdanie brzmi w tej chwili: „(...) język pogardy i uporczywe...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Proszę od połowy zdania, chociaż od „w celu upamiętnienia”, żebyśmy to usłyszeli.

Posel Piotr Gliński (PiS):

„(...) w celu upamiętnienia jego postaci oraz ku przestrodze, że język pogardy i uporczywe eskalowanie języka przemocy (...)” – tak jest w tej chwili. Zmieniłbym to na: „(...) w celu upamiętnienia jego postaci oraz ku przestrodze, że język pogardy oraz uporczywe eskalowanie nienawiści i przemocy w debacie publicznej prowadzą do tragedii”.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Bardzo ładnie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł Augustyn stwierdza, że bardzo ładnie.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tym samym proszę pana o poprawkę.

Moment. Pani poseł Gosek-Popiołek – pytanie natury zasadniczej. Czy pani się odnosi do tego, co zaproponował poseł Gliński?

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Tak, akceptuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

O. To jest bardzo ważne słowo.

Czy mógłbym stwierdzić, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4, będący ostatnim, wraz z poprawką zaproponowaną przez posła Glińskiego? Nikt nie przeczy. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła ostatni akapit nr 4 wraz z poprawką posła Glińskiego.

Legislator Jakub Krowiranda:

I naszymi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Kolejne pytanie – proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu uchwały wraz z poprawkami i autopoprawkami zgłoszonymi na piśmie i jednocześnie upoważnieniem Biura Legislacyjnego do dokonania niezbędnych korekt wynikających z naszych decyzji?

Nie, nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przez aklamację przyjęła i rozpatrzyła projekt uchwały upamiętniającej postać prezydenta Narutowicza i ustanawiającej dzień jego pamięci.

Pozostaje nam tym samym wybór posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Mogę zgłosić.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł Olko.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Zgłaszam posłankę Darię Gosek-Popiołek.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pani poseł Gosek-Popiołek przyjmuje zgłoszenie?

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy są inne kandydatury? Nie, nie ma. Tym samym pani poseł Gosek-Popiołek została sprawozdawcą komisyjnym.

Dość szybko poszło. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Dziękuję uprzejmie.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję raz jeszcze.